SZANIEC

ROK VI. WARSZAWA 13 WRZEŚNIA 1944 R. NR. 40 (146)

Nakaz chwili

Na tle bohaterskich zmagań Warszawy o wolność ciemną plamą odbijają się zjawiska świadczące o rozprzęganiu się dyscypliny społecznej oraz szybkim zanikaniu poczucia obowiązku nawet u ludzi powołanych do czuwania nad porządkiem publicznym.

Naprzykład gdy na początku powstania przeciętny przechodzień a nawet żołnierz AK był legitymowany w każdej bramie niekiedy przez kilka posterunków, gdy w nocy na każdym kroku placówki pytały go o hasło, dziś można przejść schronami kilka nawet ulic, błądzić nocą całymi godzinami i nie być przez nikogo zaczepionym. Co więcej, do drużyn ratowniczych, pożarnych i transportowych ustał napływ ochotników, w domach spalonych lub zburzonych nie ma komu odgrzebywać zasypanych i rannych. W domach niezniszczonych nie widzi się komendantów OPL, często zaniechano nawet dyżurów w bramach, a o przystosowaniu schronów do obecnych warunków obrony nikt nie myśli. Z drugiej zaś strony coraz częściej słyszy się o rabunkach, słyszy się, że podczas pożarów dokonywane są grabieże składów, sklepów i mieszkań. Z tymi zjawiskami walczyć należy w sposób jaknajbardziej radykalny. Usprawiedliwianie tych wykroczeń psychicznym i fizycznym zmęczeniem sześciu tygodni ciężkiej walki nie da się uzasadnić. Społeczeństwo politycznie dojrzałe musi w tak doniosłej chwili zapanować nad swymi nerwami i znużeniem a przede wszystkim zdobyć się na natychmiastową energiczną akcję przeciwko objawom rozprzężenia i demoralizacji, które plamią i hańbią nasz czyn zbrojny. Obowiązek ten ciąży przede wszystkim na naszych władzach, które winny nawet w najtrudniejszych warunkach zachować właściwą postawę i panować całkowicie nad sytuacją. Nasz wspaniały zapał w pierwszych dniach powstania nie powinien okazać się przysłowiowym słomianym ogniem.

Sprawa polska w Quebec.

Wczorajsza prasa londyńska omawia szeroko cel i ew. wyniki konferencji w Quebec. Times podkreśla, że na konferencji tej będzie omawiana też sprawa przyszłości Polski i to nie pod kątem rozwiązania jej w zakresie stosunków lokalnych, ale ogólno-europejskich. Bez rozwiązania tej sprawy przyszłość pokoju będzie wątpliwa. Pozatem Times omawia sprawę walk w W-wie i stosunku do nich Moskwy. Po krytyce posunięć gen. Bora, Times wymienia szczegółowo dzień po dniu depesze jakie były wysłane przez d-two walk w W-wie oraz z jakim spotkały się przyjęciem w Moskwie.

Komentarz BBC do rozmów Roosevelt — Churchill podaje m. in, co następuje: Jeżeli sprawa polska nie znajduje dotąd zadawalniającego rozwiązania, to jest to spowodowane nie tylko chęcią dominacji Sowietów w Polsce, ile ich nieufnością — niezupełnie nieuzasadnioną w stosunku do niektórych wpływowych polaków, których polityka krańcowego nacjonalizmu mogłaby wchodzić w konflikt z polityką Rosji. Tego rodzaju polityka wyczekiwania Sowietów względem Polski nie jest wyrazem imperializmu, gdyż Polska, zarówno jak i Rumunia, a ostatnio Finlandia, otrzymała zapewnienie, że Sowiety nie są zainteresowane w zmianie jej systemu politycznego, społecznego i gospodarczego bardziej zbliżonego do systemu zachodniego, niż do sowieckiego.

Powyższe głosy świadczą dobitnie, że radio i prasa anglosaska nie zdaje sobie sprawy z istoty sporu polsko-sowieckiego, lub też stara się umyślnie wybielić Sowiety.

Z FRONTÓW

Na terytorium Rzeszy

Wojska sprzymierzone wkroczyły z Luksemburga na terytorium Rzeszy w pobliżu Trewiru. Tysiąc bombowców atakuje nieustannie linie transportowe i obiekty przemysłowe wewnątrz Niemiec. Tylko w ciągu dnia 11 września strącono 175 samolotów niemieckich.

Sprzymierzeni przekroczyli kanał Skaldy

II armia angielska operująca w Belgii przekroczyła drugą przeszkodę wodną poza kanałem Alberta — kanał Skaldy i dotarła w tym punkcie na odległość 2 klm. od granic Holandii.

Uderzenie na linii Krosno—Sanok

Wojska rosyjskie ukończyły już swoje przegrupowania i uderzyły szerokim pasem na froncie Krosno—Sanok. Według komunikatu niemieckiego Krosno zostało ewakuowane.

Niemcy o ofensywie sowieckiej

Komunikat kwatery niemieckiej podaje m. in. z frontu wschodniego że: „w rej. Warszawy podjął nieprzyjaciel ofensywę pomiędzy Narwią i Wisłą... Silny napór nieprzyjaciela załamał się o zacięty opór wojsk lądowych i formacji SS, a lokalne włamania są zaryglowane."

Powyższy komunikat niemiecki jest ciekawy ze względu na przyznanie się do „lokalnych włamań" pomiędzy Narwią a Wisłą, o czym nie podają dotąd nic komunikaty sowieckie.

Działania sowieckie pod Warszawą

Radiostacja frontowa gen. Rokosowskiego donosi: Kierunek głównego natarcia od strony południowo-wschodniej po szosie miedzeszyńskiej Bluszcze — Saska Kępa, jednocześnie natarcie na prawy brzeg Wisły pomiędzy Jabłonną a Buchnikiem oraz rejonem umocnień Modlina. Ciężkie walki w rejonie Wawra i Anina, gdzie przy brzegu Wisły zostały przerwane linie niemieckie, które były atakowane przez 30 godzin z ziemi i powietrza. Lotnictwo bombardujące zaatakowało w w nocy pas fortyfikacyi w rejonie Wawra, Rembertowa, Zielonki oraz most Kierbedzia, który uszkodzono. Szczególnie ciężkie i zmienne walki na wschód i północ od Rembertowa. Patrole zaczepne dochodzą do Ząbek. W ciągu nocy zrzuty broni i amunicji na Marymont i Kampinos. Lotnictwo sowieckie obserwowało pozycje AK w rejonie Żoliborza — Wisły. Lotnictwo myśliwskie pokrywa pułap nad Warszawą aż po linię obwodową mniej więcej w ilości dwóch patroli na godzinę. Duże siły pancerne przerwały linie obronne w rejonie Złota Góra — Wkra. Bitwa czołgów. Nacierają one od północy na oddziały opóźniające nasze natarcie w rejonie Jabłonny. Lotnictwo sowieckie bombardowało lotniska na Młocinach i Okęciu, oraz zbombardowało pociąg pancerny na Okęciu, który ostrzeliwał miasto pociskami najcięższego kalibru.

Z WARSZAWY I KRAJU

W ciągu nocy trwały walki na terenie domu Bracka 18.

Na ul. Chmielnej npl. obsadził domy do nr. 8 włącznie. Wczoraj na Nowogrodzkiej ostrzeliwano i zniszczono nplski motocykl, wóz taborowy i samochód. Npl. miał rannych i zabitych.

Przez całą noc trwał ruch pojazdów mechanicznych na zachód.

W rejonie Frascati zniszczono w czasie działań 2 czołgi n-plskie.

Niemcy ustawili w Al. Ujazdowskich reflektory, oświetlające 6 Sierpnia w kierunku Pl. Zbawiciela. Przy użyciu ludności budowali barykadę przy ul. Służewskiej i wzmacniali stanowiska w M. S. Wojsk.

Po wyparciu n-pla ul. Górskiego i połowa Czackiego są w naszych rękach. Natarcie n-pla na YMCA odparto.

Silna działalność ogniowa wszystkich rodzajów broni n-pla na Czerniakowie. Npl. pragnie wyraźnie odrzucić nasze oddziały od brzegu Wisły. W śródmieściu słaby ogień nękający.

Praga. W toku duża operacja sowiecka, która winna doprowadzić do zajęcia miasta. Silne natarcia sowieckie powodują włamania w liniach niemieckich. Front biegnie od Zielonki po Wawer.